Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 19. Dnia 8. Października 1880. VII. rocznik.

Wnioski

nadesłane na VI. Walne Zebranie Delegatów Związku stowarzyszeń,

w dniach 31. października i 1. listopada 1880. odbyć się mające.

I. Wnioski Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu:

„1. Walne Zebranie delegatów „Związku“ wskaże, w myśl §. 7. statutu, w którém mieście ma się odbyć następne Walne Zgromadzenie.“

„2. Przedłożenie projektu przymusowéj asekuracyi na życie członków stowarzyszeń, do wysokości ich kredytu.“

II. Wnioski Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach:

„1. Zgromadzenie delegatów towarzystw zarobkowych i gospodarczych w Galicyi — poleca Związkowi, względnie Patronatowi, aby spowodował u Banku austro-węgierskiego ułatwienie dla towarzystw zaliczkowych w tym kierunku, iżby nie wykluczał z zasady przyjmowania na spłatę zapadającego tam reeskontowanego weksla częściowéj tylko spłaty gotówkowéj i pokrycia reszty odpowiednim wekslem do reeskontu podanym z tymiż samymi podpisami, co poprzedni, oraz żeby Bank ten wszedł w bezpośrednią korespondencyjną styczność z towarzystwami, nie wymagając pośrednictwa pełnomocnika towarzystwa w miejscu siedziby filii.

„2. Zgromadzenie delegatów Związku wzywa Wydział Związku, względnie Patronat o poczynienie odpowiednich kroków do właściwych władz, lub do Rady Państwa — o zmianę ustawy o funduszach pupilarnych któreby lokacyą swoją nie tylko w kasach oszczędności, ale i w towarzystwach zaliczkowych znajdować mogły.“

III. Wnioski Towarzystwa zaliczkowego w Limanowéj:

„Szanowne Zgromadzenie delegatów uchwalić raczy:

1. Poleca się Patronatowi i Wydziałowi Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych — aby:

a) w r. 1881. przy Związku stow. założył Bank dla towarzystw zaliczkowych — a następnie zakładał delegacye lub filie tego banku w miejscowościach filii Banku austro-węgierskiego.

b) Wezwał wszystkie dyrekcye towarzystw zaliczkowych, iżby postarały się na najbliższych Walnych Zebraniach, aby powzięte zostały uchwały przystąpienia z odpowiednimi udziałami do Banku Związkowego (według nadesłanego im formularza) z udziałem najniższym 300 zł. i wpisowém odpowiadającém 2% od deklarowanego udziału na fundusz rezerwowy i piérwsze koszta założenia.

c) Aby utworzył odpowiedni statut Związku stow. w miejsce teraźniejszego, i rozesłał towarzystwom zaliczkowym.

d) Aby po otrzymaniu odpowiednich deklaracyi przystąpienia do Banku związkowego, Patronat zwołał Walne Zgromadzenie delegatów celem uchwalenia nowego statutu.

e) Każdéj dyrekcyi towarzystwa zaliczkowego wolno przesłać do Patronatu projekt nowego statutu, w terminie przez Patronat oznaczyć się mającym — a projekta te posłużą za materyał Patronatowi i Wydziałowi do ułożenia statutu.

f) Każda ilość delegatów, jaka się zbierze do uchwalenia statutu na wezwanie Patronatu, prawomocnie uchwalać może — pozostaje więc do życzenia, aby nie mogący przybyć delegaci zamianowali substytutów we Lwowie (rozumie się za uchwałą swoich Rad nadzorczych).

2. Ponieważ przy rozszérzeniu działalności Patronatu Związku okaże się potrzeba odpowiedniego obsadzenia i uposażenia bióra — Patronat i Wydział Związku przedłożą przyszłemu Walnemu Zebraniu delegatów odpowiednie wnioski.

3. Patronat z Wydziałem Związku poczynią wszelkie możliwe starania, aby towarzystwa zaliczkowe uznane zostały przez odpowiednie władze za instytucye, dające pupilarne bezpieczeństwo dla wszelkich lokacyi.

4. Patronat z Wydziałem Związku poczynią starania, aby Wydział krajowy nie utrudniał zadania towarzystwom zaliczkowym, ale owszem aby je odpowiednimi rozporządzeniami i innymi środkami popiérał, — zaś Walne Zebranie delegatów Związku wyśle deputacyą do JEx. Marszałka Sejmu z prośbą, aby towarzystwa zaliczkowe raczył wziąć pod swoją opiekę.

5. Patronat wysyłać będzie do każdego z towarzystw zaliczkowych delegata przynajmniéj raz do roku, celem zbadania stosunków i sposobu prowadzenia towarzystw i otrzymania odpowiednich relacyi. Dla uniknienia dużych kosztów, obowiązki delegatów wypełniać mogą bezpłatnie, lub tylko za zwrotem kosztów podróży, prezesi i dyrektorowie towarzystw zaliczkowych przez Patronat za odpowiednich uznani. W nadzwyczajnych zaś wypadkach delegaci płatni ze Lwowa wysyłani być mogą. Dyrekcyom wzorowo prowadzącym towarzystwa zaliczkowe, Patronat udzielać będzie listy pochwalne w formie ozdobnéj i wywieszać się mogącéj.

6. Patronat Związku 3 razy przynajmniéj każdego roku ogłosi w pismach peryodycznych, najwięcéj przez publiczność czytanych, wykaz towarzystw do Związku należących — z zaleceniem, aby publiczność w kasach tych towarzystw, jako przedstawiających zupełną gwarancyą, swoje fundusze lokowała.

7. Wszystkie towarzystwa zaliczkowe, do Związku należące, wzajemnie się wspiérać będą, w razie przypadkowéj niewypłacalności którego z towarzystw zaliczkowych z powodu czasowego braku, wyższéj wypowiedzianéj lokacyi i t. p. wszystkie inne towarzystwa zaliczkowe złożą się, pomagając mu do dopełnienia wypłat, gdy Patronat Związku po zbadaniu stosunku tego towarzystwa za potrzebną pomoc od innych towarzystw, a zaliczki na ten cel niewątpliwie i w krótkim czasie zwrotne — uzna.

8. Patronat Związku ułoży kółka z towarzystw zaliczkowych, którychby dyrekcye mogły sobie wzajemnie pomagać — już to celem uzyskania wyższego i taniego kredytu np. w Banku austro-węgierskim — jużto przez wzajemne reeskontowanie weksli, przez lokacye zbywającéj gotówki, rozdział wyższych lokacyi od osób trzecich pochodzących itp. — i wprowadzi to w życie.

9. Patronat Związku postarać się raczy w Dyrekcyi Banku austro-węgierskiego o odpowiednie rozszérzenie kredytu dla towarzystw zaliczkowych, a o warunkach, pod jakimi to nastąpićby mogło, powiadomi dyrekcye towarzystw.

10. Patronat Związku postarać się raczy za granicą kraju o tani kredyt dla towarzystw zaliczkowych.“

IV. Wnioski Banku zaliczkowego w Stanisławowie:

„1. Ażeby oznaczono maksimum opłaty na cele Związku do wysokości 40 zł.;

2. ażeby wybrano delegacyą do przedstawienia prośby rodakowi c. k. Ministrowi skarbu o zarządzenia załatwienia po 5 i więcéj lat wiszących rekursów różnych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przeciw niewłaściwemu i niezmiernie wysokiemu opodatkowaniu stowarzyszeń, wstrzymania kroków egzekucyjnych aż do owego finalnego załatwienia zaległych rekursów, zasięgania objaśnień i opinii Patronatu Związku przez c. k. krajową Dyrekcyą skarbu przy badaniu i rozstrzyganiu owych rekursów, nareszcie do przedstawienia proźby względem przyprowadzenia do skutku ustawy podatkowéj bez wyjątku dla wszystkich, na zasadzie własnéj pomocy zbiorowéj istniejących spółek (stowarzyszeń) zarobkowych i gospodarczych, — przyczém wypadałoby może podnieść niewłaściwość i potrzebę zmiany nazwy stowarzyszeń, opuszczając zupełnie wyraz „zarobkowe“, a pozostawiając tylko ogólny mianownik: Stowarzyszenia pomocnicze albo ekonomiczne (Hilfs-Genossenschaften), czém takowe właściwie są w rzeczywistości, a natomiast mniéj lub wcale nie są zarobkowemi;

3. rozbiór rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z d. 5. maja b. r., zalecającego kasom oszczędności zakładanie własnych kas zaliczkowych dla rolników i drobnych przemysłowców, a ewentualnie także rozbiór projektu dyrektora Kieszkowskiego co do zawiązywania stowarzyszeń, celem ratowania zadłużonych posiadłości ziemskich.“

Towarzystwo spożywcze we Lwowie.

I.

Sprawozdanie z obrotu za czas od 1. lipca 1879. do 30. czerwca 1880.

Towarzystwo spożywcze we Lwowie, od dwóch lat rozwija się normalnie i prawidłowo. W ubiegłym roku administracyjnym od dnia 1. lipca 1879 do 30. czerwca 1880. przystąpiło do tego Towarzystwa 106 nowych członków, wystąpiło zaś tylko 18, tak iż dzisiejszy ogół członków liczy 455.

Pod względem zajęć i stanowiska ogół członków rozdziela się na następujące kategorye:

urzędników krajowych i prywatnych liczy	120
c. k. urzędników	83
profesorów i nauczycieli	67
lekarzy i aptékarzy	26
adwokatów i prawników	12
artystów	8
właścicieli dóbr	54
właścicieli realności	18
kapitalistów i prywatyzujących	12
rzemieślników	29

kupców, kramarzy i restauratorów . .	19
księży	4
stowarzyszeń	3

Na udziały wpłacono tylko 570 zł. 89 ct., a na cele zakupna realności 549 zł. 39 ct. Przyrost ten własnego kapitału, musimy wyznać, jest za skąpy, za powolny i nie odpowiada ani stanowisku członków, ani potrzebie podwyższenia kapitału obrotowego dla zaspokojenia potrzeb znacznie zwiększonej liczby członków. Członkowie nie rozbiérają więcéj jak po jednym udziale, który jest bardzo nizki, i na ten jedyny udział nie wpłacają nawet minimalnéj wkładki 50 ct. miesięcznie.

Jeżeli pomimo to Towarzystwo się rozwija, to zawdzięczyć należy pomocy obcych kapitałów.

Kreśląc zwiększony ruch interesów spożywczych we wszystkich działach, potrzeba z porządku rzeczy na wstępie podnieść, że wartość realności własnych Towarzystwa wzrosła o 4954 zł. 06 ct., bądź przez uporządkowanie piérwotnie nabytych, bądź przez nowe przybudowania, bądź przez zakupna sąsiednich gruntów mianowicie:

przybudowana szopa kosztowała . .	349 zł.	52 ct.
nasypanie, wyrównanie, wybrukowanie podwórza	394 „	16 „
pozwolenie Magistratu na wpuszczenie ścieku do kanału Gródeckiego .	395 „	27 „
wymurowanie ścieku . . .	626 „	23 „
realność pod l. $71\frac{2}{4}$ 642°□ przestrzeni z niezbędną dla piekarni studnią	2666 „	18 „
parcela gruntu przyległego 86°□ przest.	522 „	70 „

Zakupno tych gruntów było nieodzowne do rozszérzenia składu i pomieszczenia niezbędnego zapasu drzewa opałowego, które stanowi jednę z najgłówniejszych potrzeb członków a zarazem jedno z najzyskowniejszych przedsiębiorstw spożywczych Towarzystwa.

I. Piekarnia Towarzystwa wypiekła w ostatnim roku 249.158 bochenków chleba i sprzedała takowe za 47.462 zł. W porównaniu z poprzednim okresem ilość wyrobionego chleba nie wzrosła, ale wzrosła kwota sprzedaży o 30% w skutek droższych cen zboża. Że ilość chleba w ubiegły roku nie przewyższyła ilości poprzedniego okresu, przypisać należy wyłącznie niechęci grajzlerów, którzy tyle tylko sztuk chleba Towarzystwa przyjmują na zbyt, ile potrzebują dla zaspokojenia wyraźnych żądań i usilnych nalegań członków. To też, gdy w przedostatnim roku ilość chleba sprzedanego w dwóch sklepach własnych Towarzystwa wynosiła zaledwo ¼ tego co grajzlerzy sprzedali, w ostatnim roku dwa własne slepy sprzedały tyle, ile 72 grajzlerów razem wziąwszy. Czysty zysk z piekarni znacznie się zmniejszył. Zmniejszenie tego zysku o 75% w porównaniu z dwoma poprzednimi okresami pochodziło ze zniżenia ceny chleba o 2 centy na każdym bochenku poniżéj ceny targowéj i z utrzymania téj niższéj ceny przez przeciąg całego roku. Ale co na tém zarządzeniu Towarzystwo w ogólności straciło, to zyskali członkowie w szczególności, Przytém przez utrzymanie niższych cen chleba w czasie drożyzny, Towarzystwo nasze uwydatniło swoją wartość ekonomiczną i użyteczność publiczną, które więcéj aniżeli wszelkie rozprawy i namowy zjednały mu wewnątrz i na zewnątrz szérokie uznanie i ogólną wziętość.

II. Drzewa opałowego sprzedało Towarzystwo w ostatnim roku 2367 stosów czterometrowych za 33.689 zł. 55 ct., dwa razy więcéj, aniżeli w poprzednim okresie. W téj saméj mierze jak ilość sprzedanego drzewa, wzrósł także czysty zysk, pomimo żeśmy cenę umiarkowaną po 14 zł. za stos jednostajnie przez cały przeciąg roku utrzymywali. Oprócz tego Towarzystwo spożywcze w handlu drzewem na placu lwowskim zajęło stanowisko wpływowe, decydujące o cenie targowéj drzewa. Powszechnie przyznają, że cena drzewa opałowego podczas zeszłéj twardéj zimy byłaby niezawodnie podskoczyła do 16 i 17 zł. za stos, gdyby Towarzystwo spożywcze nie utrzymało przez cały rok najniższéj ceny 14 zł., jakoż, gdy przez parę dni drzewa na składzie Towarzystwa zabrakło, cena drzewa na innych składach natychmiast podniesioną została do 15 zł. 50 ct. i 16 zł. za stos.

III. Sprzedaż towarów korzennych i innych artykułów żywności w głównym sklepie wzrosła o 33% i doszła do sumy 61.917 zł. 71 ct., odrzucając zysk brutto 5781 zł. 49 ct., wystarczający nie tylko na opłacenie całéj obsługi sklepowéj ale i na pokrycie przypadającéj na ten dział części kosztów ogólnéj administracyi Towarzystwa.

Znaczne obniżenie ceny wszystkich artykułów sklepowych poniżéj ceny targowéj, tłómaczy, dla czego pomimo zwiększonéj sumy sprzedaży nie powiększył się w téj saméj mierze i brutto zysk.

IV. W porównaniu z poprzednim okresem i dział rabatowy postąpił naprzód. Sprzedaż tak mięsa jak nafty wzrosła o 25 %. Sprzedaż mięsa doszła do kwoty 17.453 zł. 28 ct., a nafty do 3172 zł. 48 ct. W tym samym stosunku podniósł się i zysk czysty z tych gałęzi. Ten pomyślniejszy wynik przypisać należy w znacznéj mierze panom dostawcom, którzy tak przez grzeczność w obsłudze, jak i przez dobroć towaru i zniżone ceny starali się pozyskać liczniejszą klientelę naszych członków.

W ogóle obrót pieniężny we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa spożywczego wyniósł w ostatnim roku w przychodzie 180.000 zł. i w rozchodzie 180.000 zł., razem 360.000 zł.

Dla dokonania tego ruchu okazała się potrzeba podniesienia kapitału obrotowego do wysokości 66.000 zł.

Z téj sumy realności uwięziły 24.000 zł., sklep potrzebował 13.000 zł., skład drzewa 22.000 zł., piekarnia 4.000 zł., reszta działów, włączając w nie zaliczki, długi i inne drobne pozycye 3000 zł. W dziale sklepowym kapitał wkładowy obrócił się 4½ raza, w dziale drzewnym 1½ raza, w dziale piekarnianym 12 razy.

Bilans Towarzystwa spożywczego za rok administracyjny 1879/80. wykazuje czysty zysk w kwocie 2407 zł. 78 ct. Zysk ten nie byłby odpowiednim ruchowi i obrotowi takich rozmiarów, jakieśmy dopiéro co określili, gdyby stanowił jedyny dodatni rezultat, ale potrzeba jeszcze do tego rezultatu dodać pośrednie korzyści, jakie z tego ruchu nie tylko dla członków Towarzystwa w szczególności, ale i dla Towarzystwa w ogólności wypłynęły, a które to korzyści nie dają się wprowadzić do rachunków Towarzystwa i zestawić w jego bilansie. Mianowicie: 1. przez oczyszczenie stanu czynnego z przepadłych i nie mających żadnéj realnéj wartości pozycyi majątek ogólny Towarzystwa podniesiony został o 1000 przeszło zł.; 2. Towarzystwo zarobiło kilka tysięcy złotych dla opłacenia pomocy obcych kapitałów; a 3. sprzedając wszystkie towary poniżéj ceny targowéj, dałoby się w przybliżeniu obliczyć, że Towarzystwo spożywcze nastręczyło kupującym członkom możność i sposobność zaoszczędzenia przynajmniéj 15.000 zł., to jest 8 zł. oszczędności na każde 100 zł. wydanych przez członków na zakupno niezbędnych artykułów żywności. Razem wziąwszy, powyżéj wyliczone korzyści wynoszą kwotę 22.000 zł. Niechże w obec téj poważnéj sumy nikt nie podnosi zarzutu, że w naszym kraju nie ma gruntu do rozwijania się towarzystw spożywczych do tak olbrzymich rozmiarów, do jakich one dochodzą za granicą, a mianowicie w Anglii. Grunt jest, byleby członkowie krajowych towarzystw zdobyli się na taką samą przezorną solidarność, wytrwałość i cierpliwość, jakiemi się odznaczają członkowie tychże towarzystw za granicą, i byleby prawodawstwo państwowe zechciało zrozumieć istotę towarzystw spożywczych, zasadzającą się na wytwarzaniu li tylko oszczędności, przy zaspakajaniu najniezbędniejszych potrzeb do życia, a nie uważało je za spółki zarobkowe, goniące za zyskiem i nie nakładało na piérwsze równie wysoki, jak na drugie podatek zarobkowy i dochodowy. Gdyby członkowie nie rozbiérali zaoszczędzeń, które uzyskują tylko dzięki istnieniu i funkcyonowzniu Towarzystwa spożywczego, ale pozostawili je w kasie Towarzystwa, to jest, gdyby majątek Towarzystwa wzrastał co roku o jakie 10 do 20 tysięcy zł., to już do dziś dnia nie tylko wkładka każdego członka zostałaby w dziesięćkroć pomnożoną, ale i Towarzystwo posiadałoby własny kapitał obrotowy, odpowiedni swemu wzrostowi i rozwojowi.

Przeciwnie, przy dzisiejszém postępowaniu, oszczędności wybiérane przy zakupnie każdego funta żywności, są lekceważone, w rozdrobnieniu przepadają i nawet członkom w szczególności nie uwydatniają korzyści należenia do Towarzystwa. Towarzystwo zaś w ogóle pozbawione tego najnaturalniejszego i najobfitszego źródła pomnażania własnego kapitału wkładowego, zmuszone jest ciągle polegać na pomocy obcéj która i nie stawia się na każde zawołanie potrzeby Towarzystwa i każe się dość drogo opłacać.

Szczupłość własnych funduszów i zawisłość od obcych kapitałów są téż słabą stroną lwowskiego Towarzystwa spożywczego, pomimo zwiększenia rozmiarów do jakich swe interesa doprowadziło. Gdy fiskalne stosunki nie są w stanie zachęcać członków do pozostawiania oszczędności uskutecznionych przy zakupnie towarów w kasie Towarzystwa, nie pozostaje inna droga do nieodzownego powiększenia własnego funduszu obrotowego do odpowiedniéj rozwojowi interesów spożywczych kwoty jak wpłaty na udziały i wkładki na zakupno realności, i dopisywane do tych udziałów i wkładek rozdzielonych z każdorocznego zysku dywidend, dopóki piérwsze i drugie nie dojdą do pewnéj nieodzownéj wysokości Rada nadzorcza Towarzystwa spożywczego postanowiła téż wniosek sformułowany w myśl téj potrzeby poddać pod uchwałę Walnego Zgromadzenia, które się odbędzie dnia 17. b. m. Wniosek Rady minimum udziału podnosi do kwoty 50 zł., a minimum wkładki na realności do kwoty 100 zł., nie znosząc wcale prawa, że kto deklarował udział na 10 zł., ten może należéć do Towarzystwa, ale zastrzegając obowiązek powiększenia tego udziału przez wkładki dopisywane i dywidendy do wysokości 50 zł., a po uzupełnieniu udziału, do przenoszenia dywidendy na rachunek wkładki na realności dotąd, dopóki takowa do wysokości 100 zł. nie dojdzie. Dopiéro po uzupełnieniu udziału i wkładek do powyższych minimalnych kwot, będą dywidendy w gotówce wypłacane.

Przez dopisanie dywidendy do udziałów i wkładek na realności za rok 1878/9 kapitał własny Towarzystwa wzrośnie o 1000 zł.

Uchwały XIII. ogólnego zgromadzenia związku niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Tegoroczny zjazd odbył się w Altonie w dniach 23., 24. i 25. sierpnia, a rezultatem jego są następujące uchwały:

I. Poleca się Patronatowi, ażeby przedłożoną przez dyrektora średnio-reńskiego Związku, Schenka i przez bank przemysłowy Gotha, instrukcyą dla zarządów stowarzyszeń kredytowych — rozpatrzył, ze swéj strony potrzebne uzupełnienia poczynił, elaborat najbliższym zjazdom prowincyo-

nalnym przedłożył, a osiągnięte rezultaty obrad najbliższemu ogólnemu zjazdowi do uchwały przedstawił.

II. Zjazd zaleca stowarzyszeniom, ażeby sprawozdania z czynności i zamknięcia rachunków ogłaszały drukiem przed zebraniem walnego zgromadzenia, które dopiéro na podstawie ogłoszonych rezultatów rocznéj gospodarki do podziału czystego zysku przystępywać winno.

III. Z uwagi, że ustawodawcze ograniczenie wolności wystawiania weksli nie można uważać jako zdrowy środek przeciw lichwie, ale raczéj jako ukrócenie wolności zawiérania prawnych układów, z uwagi, że te środki stoją na przeszkodzie rozwojowi stowarzyszeń, opartych na wzajemnéj pomocy, które są najdzielniejszą zaporą przeciw rozszérzającéj się lichwie — oświadcza Walne zgromadzenie, że ograniczenie powyższe za szkodliwe, a stanowczą działalność przeciw wprowadzeniu go w życie za pożyteczną uważa.

IV. 1. Jako najpiérwszy środek należytego wykonywania obowiązków, §. 7. organicznego statutu wskazanych, uważa Walne zgromadzenie wzajemną wymianę i krytykę doświadczeń, poczynionych u pojedynczych stowarzyszeń. W tym celu odbywają się rok rocznie pod przewodnictwem Patrona, zgromadzenia delegatów, które jak najliczniéj obséłać należy. Praktyczna doniosłość tych zgromadzeń zawisła od gorliwości, z jaką reprezentanci stowarzyszeń z praw swoich do rady i pouczenia korzystać zechcą, jak niemniéj od sposobu, w jaki na zgromadzeniach tych kwestye wątpliwe rozwiązywane będą.

2. Natomiast do udziału w zgromadteniach prowincyonalnych nie należy dopuszczać reprezentantów towarzystw, które do ogólnego związku nie należą, bacząc na §. 9. statutu organicznego, i §. 2. regulaminu dia ogólnego zgromadzenia.

3. Co do oznaczenia czasu prowincyonalnych zjazdów, obowiązuje uchwała XI. ogólnego zgromadzenia w Neustadt n. Hardt, opiéwająca:

„Oznaczenie dnia prowincyonalnego zjazdu nie może „bez porozumienia z Patronem nastąpić, przyczém należy „mieć na oku następstwo zgromadzeń sąsiednich związków“.

V. Poleca się stowarzyszeniom, ażeby sprawdzając tożsamość osoby przy wypłacie książeczki oszczędności, lub innego w tym rodzaju obligu, następujące zastrzeżenie jako obowiązujące przyjęły:

Stowarzyszenie sprawdzając tożsamość osoby okaziciela z właścicielem, nie odpowiada za możliwą omyłkę, stąd też w razie zgubienia dokumentu obowiązany jest wierzyciel zawiadomić o tém stowarzyszenie, aby takowy w razie okazania przytrzymać, lub postępywanie amortyzacyjne wdrożyć, — w przeciwnym razie uważanym będzie za zatwierdzającego dokonaną wypłatę.

VI. 1. Zgodnie z powziętemi w Gdańsku r. 1876. i w Stuttgardzie 1879. r. uchwałami, uważa Zgromadzenie nieograniczoną poręką i wzajemną odpowiedzialność członków jako zasady odpowiednie jedynie prawnemu i gospodarczemu charakterowi stowarzyszeń w myśl ustawy z 4. lipca 1868., i zaznacza, że stowarzyszenia niemieckie tylko téj podstawie kredytowéj swój dotychczasowy rozwój zawdzięczają.

2. Walne zgromadzenie odpiéra jak najbardziéj stanowczo zasadę poręki kapitału, wprowadzającą przez ograniczenie odpowiedzialności do cyfry udziału, towarzystwa zaliczkowe do kategoryi towarzystw akcyjnych,

3. Ogólne zgromadzenie wyraża swemu Patronowi zupełne zaufanie w przekonaniu, że powołany do współudziału w rewizyi ustawy o stowarzyszeniach, powyższéj zasady bronić będzie.

Ogólne zgromedzenie uważa za obowiązek wszystkich związkowych towarzystw, wspiéranie Patrona wszelkiemi siłami w pracy około rewizyi rzeczonéj ustawy.

VII. 4. Zaleca się towarzystwom spożywczym, ażeby towary niečzłonkom, tylko jeżeli zewnętrzne stosunki koniecznie tego wymagają, sprzedawali.

2. Stowarzyszenia spożywcze, które opiérając się o istniejące handle, właścicielom tychże cały zarząd stowarzyszeniem powierzają, nie należy uważać za instytucye, oparte na zasadzie pomocy własnéj i nie powinno się ich do Związku stowarzyszeń przyjmywać. W okolicach, gdzie podobne stowarzyszenia istnieją, należy tworzyć komitety, któreby na kreacye takie szczególniejszą uwagę zwróciły i Patrona o tém zawiadamiały, celem wystąpienia przeciw podobnemu nadużyciu prawa.

Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie.

„Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie“, zarejestr. z ograniczoną poręką, taką nazwę przybrało przy sposobności zmiany statutów na ogólném zgromadzeniu dnia 1. sierpnia b. r. odbytém, stowarzyszenie, które dotąd istniało pod firmą: Stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności we Lwowie, zarejestr. z ograniczoną poręką.

Stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności pomimo, iż istnieje już od 1874. r. nie mogło się rozwinąć należycie z powodu, że w statucie nałożyło było sobie więzy, które wszelkiemu rozwojowi stały na przeszkodzie. Było ono właściwie tylko oddziałem innego stowarzyszenia, mającego na celu popiéranie interesów właścicieli realności, tak iż nikt nie mógł być członkiem stowarzyszenia kredytowego, kto nie był poprzednio członkiem towarzystwa realnościowego. Los jego zatém zawisł był zupełnie od rozwoju stowarzyszenia realnościowego. Ponieważ zaś to ostatnie z jednéj strony nie miało sił żywotnych, z drugiéj zaś strony wcale nic nie robiło i ostatecznie tylko nazwisko figurowało, a liczba członków z każdym dniem się zmniej-

szała, przeto téż i oddział kredytowy był skazanym na śmierć na suchoty.

Okoliczność ta stała się powodem reform rozpoczętych od zmiany statutu tak radykalnéj, iż nawet nazwę zmieniono. Organizacya, jaką stowarzyszenie to w nowym statucie sobie zakréśliło, na pozór nie różni się od innych stowarzyszeń zaliczkowych o ograniczonéj poręce, wyróżnia się jednak od tychże, gdyż usanięto wadliwości, jakie pod względem ograniczonéj poręki nasunęła ustawa z d. 9. kwietnia 1873. Ustawa mianowicie zawiéra przepis, że każdy członek stowarzyszenia z ograniczoną poręką odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia oprócz swoim udziałem jeszcze dalszą kwotą, równającą się wysokości udziału, jeśli w statucie granica odpowiedzialności nie jest wyżéj oznaczoną.

Przepis ten sprawia, iż dla stowarzyszeń z ograniczoną poręką nie ma właściwéj cenzury, o ile one zasługują na kredyt, mylném bowiem jest mniemanie, iż jeśli subskrybowana kwota udziałów wynosi n. p. 20.000 zł., a odpowiadają za dalszych 20.000 zł., to stowarzyszcnie daje gwarancyą na 40.000 zł. Powtarzamy, mylném to jest mniemanie, gdzież bowiem pewność, albo tylko podstawa do przypuszczenia, iż każdy członek rzeczywiście jest odpowiedzialnym już nie za dwukrotną wysokość udziału, ale za sam udział subskrybowany? W rzeczywistości zatém gwarancya stowarzyszenia z ograniczoną poręką, czy ona jest tylko dwukrotną czy dziesięćkrotną bardzo mało przewyższa wysokość rzeczywiście wpłaconych udziałów.

Otóż kierownicy Tow. wzajemnego kredytu we Lwowie pojęli to dobrze, a dlatego ustanawiając w statucie odpowiedzialność członków do pięciokrotnéj wysokości udziału, odjęli członkom prawo subskrybowania udziału, ale pozostawiają oznaczenie wysokości udziału dla każdego członka, — Dyrekcyi. Członek mający przystąpić do stowarzyszenia, obowiązanym jest przy zgłoszeniu równocześnie objawić wysokość kredytu, jaki w Towarzystwie otwarty mieć pragnie. Na podstawie takiego żądania orzeka Dyrekcya wspólnie z Radą nadzorczą i albo żądaną wysokość kredytu przyznaje, albo ją stósownie do uznania zniża, a wysokość udziału ma wynosić 20% przyznanego kredytu.

Jakkolwiek zatém Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie ma tylko ograniczoną porękę co do zewnętrznéj formy, to w rzeczywistości jest ona nieograniczoną, każdy członek odpowiada bowiem do takiéj wysokości, do jakiéj na kredyt zasługuje.

Organizacya taka w Galicyi, a nawet w Austryi, jest wprawdzie nowością, jednak myśl jéj nie jest nową, lecz zapożyczoną od warszawskiego towarzystwa wzajemnego kredytu.

Nie śmiémy dziś wypowiadać zdania, czy to, co w Warszawie okazało się dobrém, zapewni równe powodzenie we Lwowie, życzymy jednak szczérze, aby instytucya ta odrodzona stanąć mogła na równi z innemi stowarzyszeniami zaliczkowemi, we Lwowie istniejącemi. Nie uważamy jéj bynajmniéj jako zbyteczną, przeciwnie, sądzimy, iż mamy tu miejsca dość tak, że sobie nawzajem przeszkadzać nie będą, radzimy jednak wszystkim stowarzyszeniom lwowskim, aby między sobą zawarły rodzaj ugody, na mocy któréj zaprowadziłyby pewien ład co do tego, iżby członek, ile możności, tylko do jednego należał stowarzyszenia, inaczéj narażone być mogą na dotkliwe straty.

Kwestya ta była już ruszaną, o ile sobie przypomnieć możemy w 1875. r., stanowczego załatwienia atoli się nie doczekała. Teraz nastręcza się po temu najlepsza sposobność i zdaniem naszém inicyatywa najsnadniéj wyjśćby powinna od Związku stowarzyszeń, do którego także i Towarzystwo wzajemnego kredytu, według uchwały ogólnego zgromadzenia ma przystąpić.

Zresztą postanowienia statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu nie różnią się prawie od postanowień lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego a przeto o nich mówić nie będziemy.

Co do innych uchwał na témże zgromadzeniu powziętych, to oprócz przystąpienia do Związku uchwalono, iż Towarzystwo wzajemnego kredytu przejmuje wszelkie zobowiązania poprzednio przez Stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności przyjęte, co zresztą wynika z natury rzeczy. Nareszcie wybrano Radę nadzorczą i Dyrekcyą, w któréj to ostatniéj skład weszli pp. Jakób Sawczyński, Wincenty Żaak i Jan Żółkiewski jako dyrektorowie, a pp. Emanuel Gall, Władysław Halbritter i Zygmunt Rucker, jako zastępcy dyrektorów.

Statut powyższy został uchwałą Sądu krajowego z d. 10. września do l. 39527 przyjętym do wiadomości, a rejestrant handlowy otrzymał polecenie wpisania go do rejestru stowarzyszeń.

KORESPONDENCYA.

W Drohobyczu, dnia 30. września 1880.

Dnia 20. września odbyła się w sądzie obwodowym w Samborze główna rozprawa przeciwko Frańciszkowi Pflanzerowi, byłemu kasyerowi Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu o zbrodnię sprzeniewierzenia, która dla ilości świadków w liczbie 40tu przeciągła się aż do 3 dni.

Oskarżony trwał uporczywie przy jedném twierdzeniu, że popełniony deficyt powstał z nieświadomości prowadzenia ksiąg, z braku czasu przy zajęciach różnorodnych, oraz przypisując część winy byłemu kontrolorowi Towarzystwa. Niewłaściwość téj obrony dowiódł mu argumentalnie i z wielką znajomością rzeczy przewodniczący trybunału radca Nachlik, oraz wszyscy niemal świadkowie, których zeznania udowodniły winę byłego kasyera.

Świadectwo trzech głównych świadków, przesłuchiwanych przy ostatku rozprawy, rzuciły jasne światło na winę podsądnego, a mianowicie: jako rzeczoznawca wezwany

obecny kontrolor Towarzystwa zaliczkowego, w długim wywodzie objaśnił sposób prowadzenia książkowości w towarzystwach zaliczkowych, tłumaczył o ile takowy był tu zastosowany, a wskazując pojedyncze znaczniejsze pozycye malwersacyi, popełnionéj z rozmysłu, nie zaniedbał téż przytoczyć okoliczności, które rzeczywiście z powodu niedbałego prowadzenia ksiąg wyniknąć mogły. Dr. Wł. Wolski, były dyrektor, opowiedział całą genezę Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu i cały przebieg czynności Fr. Pflanzera, zakończył twierdzeniem, że choćby nie z poczucia obowiązku i sumienności, to za tak wysokie wynagrodzenie, jakie były kasyer pobiérał, powinien był gorliwiéj i uczciwiéj prowadzić instytucyą mu powierzoną. Nakoniec były kontrolor p. Jan Niewiadomski, który przez czas jakiś wspólnie z obwinionym urzędował, miał najtrudniejsze zadanie odparcia insynuacyi p. Pflanzera, co mu się udało całkowicie; prostoduszne jego zeznania świadczyły o prawdziwości tychże, a łagodny i uczciwy wyraz twarzy rozwiał wszelkie wątpliwości co do jego osoby. Po krótkiém poparciu oskarżenia przez zastępcę prokuratora, oraz odpowiedzi obrońcy, niekorzystał już oskarzony z praw ostatniego głosu, prosił tylko, aby w razie wymiaru kary uwzględniono 3 miesięczny pobyt w więzieniu śledczém i tę okoliczność, że jest ojcem rodziny. Po całogodzinnéj naradzie ogłosił przewodniczący wyrok trybunału, skazujący Frańciszka Pflanzera na 4ro-miesięczne ciężkie więzienie raz z postem tygodniowo — oskarzony przyjął wyrok.

Tak się skończyła ta smutna rozprawa, która oby nie znalazła powtórzenia w dziejach naszych stowarzyszeń, a z przykładu oskarżonego, który posiadał w Drohobyczu powszechne zaufanie, tak że żadna sprawa bez niego obejść się nie mogła, niech wypłynie nauka, że nie fałszywa ambicya i chęć zagarnienia wszystkiego pod swoje skrzydła, powinna być celem ludzi obdarzonych zdolnością i energią ale przedewszystkiém winna przewodniczyć myśl uczciwa i sumienne spełnienie przyjętych obowiązków.

Ruch stowarzyszeń.

Austro-węgierski Bank. Otrzymujemy telegraficzną wiadomość, że jeneralna Rada austro-węgierskiego Banku uchwaliła we Wiédniu dnia 7. b. m. między innemi: utworzyć place podawcze (stacye uboczne, Nebenstelle — patrz „Związek" str. 79. z r. b.) w Przemyślu i Tarnowie. Zastępstwo Banku w Przemyślu otrzymało tamtejsze Towarzystwo zaliczkowe rolne, w Tarnowie prywatna firma J. Salomona. Przy obu miejscach utworzono osobne samoistne kolegia cenzorów, których opinią superarbitruje jedynie naczelnik odnośnéj filii bez odnoszenia się do swego kolegium cenzorów. Że filia krakowska nie postarała się u tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego o zastępstwo, dziwi nas i ze strony krakowskiéj filii austro-węgierskiego Banku i ze strony tarnowskiego towarzystwa, zwłaszcza, że wiadomo nam, jakie w tym względzie trudności miało do zwalczenia Towarzystwo przemyskie i ile zawdzięcza poparciu lwowskiéj filii, a szczególnie jéj naczelnikowi p. F. Reuterowi. W Tarnopolu został taki plac uboczny przy tamtejszéj Spółce rolniczéj utworzony na mocy uchwały Rady jeneralnéj z 16. lipca b. r. Naczelnik lwowskiéj filii Banku urządził już to miejsce w Tarnopolu — kolegium cenzorów, z 9 osób złożone, już się ukonstytuowało — a Spółka rozpoczęła ten dział interesów dnia 1. b. m. W myśl §. 12. regulaminu bankowego pobiérać będzie Spółka tarnopolska od podawanych weksli $^1/_8\,^0/_0$ prowizyi, najmniéj jednak za każdy weksel 1 zł. w. a. Incasso uskuteczniać będzie Spółka rolnicza bezpłatnie na rzecz Banku, na odwrót jednak zajmie się austro-węgierski Bank również bezpłatnie incassem w całéj monarchii na rzecz spółki, co dla niéj, jako spółki handlowéj, nie jest bez korzyści. — Na tém samém posiedzeniu mianowała Rada jeneralna cenzorem dla lwowskiéj filii Dra Piotra Grossa w miejsce ś. p. Józefa Pajączkowskiego.

Towarzystwo oszczędności i zaliczek w Cieszynie udzieliło dotąd stowarzyszeniom zaliczkowym w Galicyi pożyczek w kwocie 33.000 zł. Podania o nowe pożyczki opiéwają na 7000 zł.

Towarzystwo produkcyjne krawców w Cieszynie otrzymało srébrny medal za swe wyroby na tegoroczněj wystawie cieszyńskiéj.

Kasa zaliczkowa „Nadzieja" w Bołszowcach, stow. zarej. z nieogzaniczoną poręką, została wpisaną do rejestru stowarzyszeń uchwałą c. k. obwodowego sądu w Złoczowie z dnia 25. września 1880. l. 6831.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za rok 1879.

Lwów. Towarzystwo spożywcze. Rachunek strat i zysków. Zyski: *a)* ogólne ze sprzedaży 9886·96; *b)* z dywidendy i odsetek 56·71; *c)* naprzód zapłacone koszta i zapasy 112·09. Razem 10.055·76. Straty. *a)* płace 4136·47; *b)* lokal 646·25; *c)* druki 118·30; *d)* opał i światło 104·38; *e)* koszta handlowe i inne 1728·78; *f)* podatki i należytości rządowe 390·12; *g)* procenta 460·84; *h)* strata na bułkach 62·84. Razem 7.647·98. Czysty zysk 2.407·78. Bilans. Stan bierny. *A.* własne fundusze 9.387·93; *B.* długi bankowe i prywatne 40.235·58; *C.* niezałatwione rachunki z tytułu realności 921·40; *D.* długi towarowe 11.040·39; *E.* rachunek członków, kaucye, drobne i proc. 491·52; *F.* marki w obiegu 181·43; *G.* dłużna należytość rządowa 229·20; *H.* czysty zysk 2.407·78. Razem 64.895·23. Stan czynny. *A.* kasa 1577·77; *B.* udziały w innych to-

warzystwach 1.099·88; *C.* realności 22.945·42; *D.* zapasy 29.834·64; *E.* zaliczki osobiste i na płace 1004·60; *F.* dłużnicy 1.988·04; *G.* naprzód zapłacony towar 1.032·30; *H.* inwentarz ruchomy i inwentarz żywy 4.355·63; *J.* zapas kwitków na naftę 95·57; *K.* odsetki nadpłacone i należne 604·50; *L.* koszta admin. i rogatki nadpłacone 100·44; *M.* Zyski niezrealizowane 256·44. Razem 64.895·23.

OGŁOSZENIA.

Czwarte zwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Spożywczego

we Lwowie

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

odbędzie się

W SALI RATUSZOWÉJ

w Niedzielę dnia 17. października 1880 r. o godzinie 4. po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Towarzystwa od dnia 30. czerwca 1879. do 30. czerwca 1880. A. Żabicki.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującéj z zamknięcia rachunków za rok 1879/80., udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i wniosek do rozdziału zysku. Dr. Zgórski.
3. Zatwierdzenie wyboru p. Konstantego Kluczenki na członka Dyrekcyi.
4. Wybór uzupełniający 8 członków Rady Nadzorczéj w myśl §. 22. statutu.
5. Wniosek Rady Nadzorczéj względem najniższéj kwoty udziałowéj i tworzenia funduszu realności. T. Merunowicz.
6. Zmiana §§. 54. i 59. statutu, a ewentualnie uchwała zamknięcia roku administracyjnego od dnia 1. lipca 1880. z dniem 30. czerwca 1881.

Sekretarz: **Jan Barański.** Prezes Rady Nadzorczéj: **Józef Maly.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.